

Sygn. akt III AUa 1842/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Anna Michalik

SA Agnieszka Ambroziak

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2023 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. B. (1)

**przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i
Administracji w W.**

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

**na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
i Administracji w W.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 września 2021 r. sygn. akt XIII 1U 7839/18

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 i 2 i oddala odwołania oraz nie
obciąża A. B. (1) kosztami zastępstwa prawnego Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.;**

**II. nie obciąża A. B. (1) kosztami zastępstwa prawnego Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w postępowaniu apelacyjnym.**

Anna Michalik Ewa Stryczyńska Agnieszka Ambroziak

Sygn. akt III AUa 1842/21

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. dwoma decyzjami wydanymi 8 czerwca 2017 r. ((...); (...)) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej A. B. (1), określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 1.617,87 zł oraz ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej, określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 1.000 zł. Jako podstawę prawną wydania tych decyzji organ wskazał art. 15c i art. 22a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z

2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270). W świetle powołanego przepisu, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Wysokość tak ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota ta w momencie wydania zaskarżonej decyzji wynosiła 2.069,02 zł brutto. Z kolei z art. 22a ustawy wynika, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, rentę inwalidzką zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (ust. 1), przy czym wysokość tak ustalonej renty inwalidzkiej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy (ust. 3) w powszechnym systemie.

A. B. (1) odwołał się od ww. decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczeń w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed 1 października 2017 r. Ubezpieczony zarzucił zaskarżonym decyzjom naruszenie szeregu przepisów Konstytucji.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu Zakład podniósł, że zaskarżone decyzje są zgodne ze wskazanymi w odwołaniach przepisami prawa, a odwołania pozbawione są podstaw prawnych. Ponadto organ rentowy wskazał, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczeń zostało wszczęte z urzędu w związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) oraz uzyskaniem z Instytutu Pamięci Narodowej Informacji nr (...) o przebiegu służby A. B. (1), która była wiążąca.

Wyrokiem z 1 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie 1. zmienił zaskarżone decyzje i ustalił A. B. (1) prawo do emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej w wysokości obowiązującej przed 1 października 2017 r., a w punkcie 2. zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz A. B. (1) kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

A. B. (1) został zwolniony ze służby 4 czerwca 1990 r. na własną prośbę z uwagi na zły stan zdrowia. Decyzją organu emerytalno-rentowego z 10 sierpnia 1990 r. przyznano mu prawo do emerytury milicyjnej. Emerytura z tytułu wysługi emerytalnej wyniosła 64% podstawy wymiaru, co stanowiło kwotę 1.082.432 zł.

Decyzją organu rentowego z 10 sierpnia 1990 r. ustalono A. B. (1) prawo do policyjnej renty inwalidzkiej z uwagi na zaliczenie go do 3 grupy inwalidów. Renta z tytułu ustalonego inwalidztwa wyniosła 65% podstawy wymiaru, tj. kwotę 1.099.345 zł.

W związku z tzw. pierwszą ustawą dezubekizacyjną z 23 stycznia 2009 r., decyzjami z 26 listopada 2009 r. oraz z 17 grudnia 2009 r. obniżono A. B. (1) świadczenie emerytalne za służbę w organach bezpieczeństwa państwa z tytułu służby od 16 stycznia 1975 r. do 4 czerwca 1990 r., ustalając podstawę wymiaru emerytury na poziomie 55,42%. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 14 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt XIII U 12616/10 oddalono odwołanie ubezpieczonego od tych decyzji.

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu

Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270, zwanej „ustawą zaopatrzeniową”) organ rentowy otrzymał informację nr (...) z (...) o przebiegu służby A. B. (1) na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 stycznia 1975 r. do 4 czerwca 1990 r. (15 lat, 4 miesiące i 20 dni).

Wobec powyższego Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 8 czerwca 2017 r. (...) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 1.617,87 zł brutto.

W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury odwołującego się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0,0% podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ rentowy powołując się na art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej uznał, że wysokość ustalonego jak wyżej świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto. W związku z tym Zakład ostatecznie ustalił wysokość świadczenia dla odwołującego się na kwotę 1.617,87 zł co stanowi 29,69% podstawy wymiaru wraz z przysługującymi wzrostami i dodatkami.

Przed wydaniem zaskarżonej decyzji wysokość emerytury odwołującego się w decyzji waloryzacyjnej z 27 lutego 2017 r. została określona od 1 marca 2017 r. na kwotę 4.024,97 zł brutto.

Decyzją z 8 czerwca 2017 r. (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. dokonał ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej odwołującego z racji służby kwalifikowanej jako służba w organach totalitarnego państwa, określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 1.000 zł w związku z zaliczeniem do I grupy inwalidów.

Z uwagi na prawo odwołującego się do korzystniejszej emerytury, świadczenie rentowe nie jest wypłacane.

W sprawie udowodniono, że A. B. (1) 1 grudnia 1973 r. został przyjęty do służby w (...) i mianowany został funkcjonariuszem ze stopniem służbowym w okresie służby przygotowawczej na stanowisko (...) z jednoczesnym umieszczeniem na wolnym etacie dzielnicowego (...) S. w (...) K..

W dniu 16 stycznia 1975 r. został przeniesiony służbowo i mianowany na stanowisko oficera (...)w K.. Od 28 lutego 1975 r. awansował na stanowisko referenta techniki operacyjnej (...)ww. jednostki.

Zgodnie z zakresem działania Wydziałów „T” Komend Wojewódzkich MO z 12 maja 1975 r. podstawowymi kierunkami działania Wydziału „T” była: instalacja i eksploatacja podsłuchu pokojowego przewodowego i bezprzewodowego; instalacja i eksploatacja podsłuchu telefonicznego na liniach krajowych i międzynarodowych; instalacja i eksploatacja teleksu; stosowanie podglądu fotograficzno-dokumentacyjnego w zakresie instalacji, eksploatacji i dokumentacji operacyjnej; przeprowadzanie tajnego otwierania zamków i tajnych przeszukiwań oraz wykonywanie reprodukcji fotograficzno-laboratoryjnej uzyskanych fotokopii dokumentów; prowadzenie bieżącej konserwacji urządzeń technicznych; tłumaczenie z języków obcych na język polski uzyskanych z podsłuchu i teleksu materiałów.

Wydziały „T” dzieliły się na sekcje specjalistyczne: Sekcja 1 - instalacji podsłuchu pokojowego, Sekcja 2 - fotografii operacyjnej, podglądu i tajnych przeszukiwań, Sekcja 3 - instalacji i eksploatacji podsłuchu telefonicznego i teleksu, Sekcja 4 (i kolejne Sekcje) - eksploatacji podsłuchu pokojowego i Referat konserwacji sprzętu.

Sekcja 1 dot. instalacji podsłuchu pokojowego zajmowała się: rozpoznaniem i opracowywaniem pod kątem techniczno-operacyjnym obiektów pp do realizacji oraz zakładania instalacji podsłuchowej; opracowywanie i pozyskiwanie do

współpracy osób, których pomoc była niezbędna w toku realizacji obiektu pp, a następnie w ochronie instalacji przed dekonspiracją w tych sprawach utrzymywaniu ścisłego kontaktu i współdziałania z zainteresowaną jednostką oraz wykonywaniu, konserwowaniu i legalizowaniu tajnej sieci kablowej w ścisłym współdziałaniu z Wydziałami Łączności KWMO.

Od 1 czerwca 1975 r. A. B. (1) pracował jako (...) w (...) w K., natomiast 1 czerwca 1976 r. został mianowany na stanowisko (...) ww. jednostki. Zajmował się odsłuchiowaniem kaset magnetofonowych z nagranyimi treściami rozmów różnej kategorii osób. Jako pracownik Sekcji nie miał wiedzy kogo odsłuchiwał. Przełożeni wydawali polecenia odnośnie sporządzaniu stenogramów przy ważnych sprawach. Nie należało do jego kompetencji ocena ważności spraw. W innych przypadkach, o wiele częściej sporządzał notatki służbowe z całości treści nagrań, zawartej na szpuli. Sprawom nadawane były kryptonimy przez kierownictwo (...). Nie miał wiedzy, który wydział był zamawiającym co do dokonania nagrania. Wydziałami, które zamawiały tego typu usługi były również Wydziały Milicji Obywatelskiej. Otrzymywał polecenia aby przygotowywać stenogramy. Przy notatkach służbowych miał zwracać uwagę, czy są to rozmowy towarzyskie, czy na jakieś ściśle określone tematy. Pisał np. czy rozmawiano o jakiejś trzeciej osobie, czy o jakichś planach, zamierzeniach. Nie otrzymywał sugestii na co konkretnie miał zwracać uwagę. Zadaniem jego było pisanie o tym, co usłyszał.

Odwołujący się 1 października 1976 r. na własną prośbę został odwołany z zajmowanego stanowiska i mianowany na stanowisko inspektora (...) w K.. W tej jednostce pracował w (...)która zajmowała się kontrwywiadem. Natomiast (...) zajmowała się krajami (...). Do obowiązków ubezpieczonego należała kontrola pobytu pracowników placówek dyplomatycznych na terenie K., ustalanie celu przyjazdu z kim kontaktowali się pracownicy placówek dyplomatycznych. Z wyników kontroli sporządzał tzw. meldunek operacyjny, który był kierowany do (...), ewentualnie do konkretnego wydziału wyprofilowanego na kraj lub do (...). 1 grudnia 1976 r. został mianowany funkcjonariuszem stałym w związku z upływem okresu służby przygotowawczej. W dniu 1 czerwca 1977 r. został mianowany na stanowisko starszego inspektora (...) w K., a 8 października 1979 r. został zaliczony w nietatowy stan słuchaczy (...). Po ukończeniu (...) 30 czerwca 1980 r. został skierowany do jednostki macierzystej. 1 czerwca 1983 r. awansował na stanowisko Kierownika Sekcji (...). W tej jednostce pracował w (...), które odpowiadały zadaniom (...) i (...). Zadania były tożsame. Sekcja liczyła 5 osób. Do zadań odwołującego się należało infiltrowanie, kontrola studentów zagranicznych oraz operacyjne kontrwywiadowcze zabezpieczanie lotniska w B. przez kontrolę przylotów i odlotów samolotów (...). Otrzymywał wskazówki które konkretne osoby miały podlegać ściślejszej jego kontroli.

Zgodnie z zarządzeniem nr 048/76 Ministra Spraw Wewnętrznych z 16

czerwca 1976 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego oraz zakresu i systemu działania Departamentu II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i wydziałów II komend wojewódzkich (równorzędnych) Milicji Obywatelskiej Departament II MSW odpowiedzialny był za zwalczanie działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko interesom politycznym, gospodarczym i obronnym PRL. Natomiast do zakresu działania Departamentu II MSW w szczególności należało: rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie działalności wywiadowczej prowadzonej przeciwko Polsce przez służby specjalne państw NATO i innych krajów kapitalistycznych, podejmowanie ofensywnych przedsięwzięć operacyjnych wobec rezydentur wywiadowczych przeciwnika uplasowanych w przedstawicielstwach państwa obcych w PRL oraz - w porozumieniu z Departamentem I MSW - wobec ich ośrodków dyspozycyjnych za granicą, kontrola operacyjna i przeciwdziałanie destrukcyjno-ideologicznej działalności placówek dyplomatyczno-konsularnych, innych przedstawicielstw państw obcych i organizacji międzynarodowych w Polsce oraz rozpoznawanie charakteru i treści ich kontaktów; ochrona kontrwywiadowcza wyselekcjonowanych osób oraz obiektów pozostających w szczególnym zainteresowaniu służb specjalnych przeciwnika; rozpracowywanie uczestników międzynarodowej wymiany osobowej, podejrzanych o prowadzenie działalności wywiadowczej przeciwko PRL; prowadzenie prac analityczno-informacyjnych dotyczących głównych kierunków i metod działania służb specjalnych państw NATO i innych krajów kapitalistycznych przeciwko Polsce, koniecznych do prawidłowego organizowania kontrwywiadowczej ochrony kraju; określanie, stosownie do bieżących potrzeb i wywiadowczego zagrożenia, kierunków pracy operacyjnej i taktyki działania wydziałów II KWMO (równorzędnych).

Departament II współdziałał w kontrwywiadowczej ochronie kraju z innymi jednostkami resortu spraw wewnętrznych, a także - w zakresie ustalonym odrębnymi przepisami - z organami kontrwywiadu Ministerstwa Obrony Narodowej i organami kontrwywiadu państw wspólnoty socjalistycznej.

Zgodnie z załącznikiem do zarządzenia nr 042/76 Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 czerwca 1976 r. dot. przedmiotu, zadań i systemu działania Departamentu II i Wydziałów II KWMO (równorzędnych) obiektami i zagadnieniami rozpracowywanych lub kontrolowanych operacyjnie były placówki dyplomatyczno-konsularne państw kapitalistycznych i inne przedstawicielstwa tych państw na terytorium PRL m. in. ambasady i konsulaty, przedstawicielstwa transportu morskiego i lotniczego. Obiektami i zagadnieniami podlegającymi ochronie kontrwywiadowczej były m. in. wyselekcjonowane obiekty cywilne odpowiedzialne za międzynarodowy transport morski, rzeczny, lądowy i powietrzny oraz instytucje żeglugowe i przedsiębiorstwa świadczące usługi na rzecz statków krajów kapitalistycznych. Osobami rozpracowywanymi lub kontrolowanymi operacyjnie byli m. in. uczestnicy międzynarodowej wymiany osobowej podejrzani o prowadzenie działalności wywiadowczej przeciwko Polsce, a zwłaszcza: dziennikarze, handlowcy, stażyści, stypendyści, studenci, lektorzy, montażyści, członkowi załóg pojazdów Międzynarodowego Transportu Samochodowego TIR, statków handlowych, jednostek rybołówstwa morskiego oraz transportu lotniczego. Osobami podlegającymi ochronie kontrwywiadowczej byli m. in. pracownicy polskich przedsiębiorstw i instytucji, zajmujący się bezpośrednio eksploatacją środków transportu międzynarodowego oraz marynarze Polskiej Marynarki Handlowej, załogi barek żeglugi śródlądowej, konduktorzy, kierowcy (...), załogi samolotów (...), etatowi pracownicy polscy - Sekretariatu (...) w M., Międzynarodowych Zjednoczeń i Organizacji Wyspecjalizowanych powołanych przez (...), Biura Stałego Przedstawiciela PRL w (...) oraz wyselekcjonowani obywatele polscy biorący udział w pracach stałych komisji branżowych i grup roboczych (...), którzy z tego tytułu posiadali i mieli dostęp do szczególnie ważnych tajemnic państwowych i służbowych. W zainteresowaniu Departamentu II znajdowały się fakty, zdarzenia i informacje wynikające z działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko PRL a także obiektom i osobom, dotyczące zainteresowań, metod i form działania oraz struktur organizacyjnych służb specjalnych przeciwnika.

Zarządzeniem Nr 081/83 Ministra Spraw Wewnętrznych z 9 listopada 1983 r. zmieniającego zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego oraz zakresu i systemu działania Departamentu II MSW i Wydziałów II komend wojewódzkich /równorzędnych/ Milicji Obywatelskiej dokonano zmian poprzez zastąpienie wyrazów „komend wojewódzkich /równorzędnych/ milicji Obywatelskiej wyrazami „wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych” a także dopisanie słów po wyrazie „wywiadowczej” wyrazami „antypaństwowej i antysocjalistycznej”.

Natomiast zarządzeniem nr 04/81 r. Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 lutego 1981 r. zmieniającym zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego oraz zakresu i systemu działania Departamentu II MSW i Wydziałów II KWMO wprowadzono zmiany poprzez dopisanie po wyrazie „wywiadowczej” wyrazy „antypaństwowej i antysocjalistycznej” a także dopisano do zakresu działania Departamentu II MSW słowa: „rozpoznanie, wykrywanie, ograniczanie, zapobieganie i likwidowanie antypaństwowej oraz antysocjalistycznej działalności w środkach masowego przekazu i poligrafii, a także w obiektach łączności, komunikacji i transportu”.

A. B. (1) 16 maja 1986 r. został delegowany do (...) K. i powierzono mu czasowo pełnienie funkcji (...). Do zadań jako koordynatora i zastępcy szefa należało przeglądanie oficjalnej poczty wpływającej do (...) i ustalanie przydatnych informacji w zakresie m.in. terroryzmu. Podlegał Szefowi SB (...) w K. i równocześnie szefowi (...).

Odwołujący się 1 sierpnia 1987 r. został przeniesiony na stanowisko (...) w K., a 1 września 1989 r. został mianowany na stanowisko (...) K.. Wykonywał te same czynności co szef i pozostali zastępcy.

Zgodnie z Zakresem Działania (...) K. sporządzonym przez samego Zastępcę (...) K. ds. SB por. mgr A. B. (1) zastępca Szefa (...) K., zajmował się programowaniem, planowaniem i nadzorem działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa (...) K., w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i innych zadań w sprawie zakresu działania szefa dzielnicowego /miejskiego, rejonowego/ urzędu spraw wewnętrznych; nadzorował proces organizacji sieci osobowych

źródeł informacji na terenie działania Urzędu i systematyczną pracę z nimi podległych funkcjonariuszy, nadzorował i koordynował działania w ramach spraw operacyjnych poszczególnych kategorii; w ramach nadzoru wykonywał zadania służbowe zlecone przez Zastępcę Szefa WUSW ds. SB w K. i współdziałał w tym zakresie z jednostkami SB WUSW w K., współdziałał z kierownictwem (...) K. w realizacji zadań w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, życia i zdrowia ludzkiego oraz dorobku materialnego i kulturalnego; współdziałał z władzami i politycznymi i administracyjnymi na terenie dzielnicy K.; nadzorował i rozliczał fundusz O, stosował i egzekwował zasady i formy dyscypliny służbowej określone w Regulaminie Dyscyplinarnym Funkcjonariuszy MO i SB, występował z odpowiednimi wnioskami do Szefa (...); egzekwował przestrzeganie zasad tajemnicy służbowej i państwowej podległych funkcjonariuszy, organizował sprawny system obiegu informacji; nadzorował prace sekretariatu; prowadził i przechowywał stosowną ewidencje dokumentacji operacyjnej jednostki, plany sprawozdania, analizy itp.; stwarzał warunki do podnoszenia kwalifikacji zawodowych i politycznych podległych funkcjonariuszy SB; kształtował i egzekwował przestrzeganie zasad etyczno-moralnych w praktyce działania i pracy kierowanego kolektywu; współdziałał z innymi jednostkami resortu spraw wewnętrznych oraz podejmował działania na rzecz wyposażenia jednostki w niezbędny sprzęt techniki operacyjnej oraz nadzorował właściwe jego wykorzystanie i zabezpieczenie.

A. B. (1) został zwolniony ze służby w SB na własną prośbę 4 czerwca 1990 r. i przeszedł na emeryturę. W 1990 r. nie był poddany procesowi weryfikacji. W związku z zaliczeniem do trzeciej grupy inwalidów ustalono mu prawo do milicyjnej renty inwalidzkiej. Miał obniżoną emeryturę w związku z pierwszą ustawą dezubekizacyjną.

Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący się nie miał kompetencji do prowadzenia działań przeciwko opozycji, związkom wyznaniowym ani kościołowi. Nie brał udziału w tłumieniu wystąpień, zamieszek. Wydział (...) zajmował się podsłuchami, podglądami. Oparł się na zeznaniach odwołującego się, który stwierdził: „Nie wiem czy był to podsłuch legalny, czy nie. Był poza strumieniem informacyjnym. Sekcja, w której pracowałem zajmowała się tylko odsłuchiwaniami”. Nie wiedział jakie interesy i jakiego wydziału stały za zleceniem odsłuchów. Nie natrafiał na rozmowy o polityce i opozycji. Nie wykonywał innych poleceń służbowych. Do końca lat 70-tych prowadził wraz z innymi funkcjonariuszami czynności ściśle kontrwywiadowcze polegające na kontroli pobytu cudzoziemców. Kontrola cudzoziemców polegała na obserwacji. Należał do służby informacyjnej. Miał kontakty z kilkoma źródłami osobowymi które osobiście werbował. Wobec A. B. (1) nie prowadzono postępowania dyscyplinarnego i sądowego.

Sąd pierwszej instancji powyższe ustalenia uczynił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, w aktach emerytalnych i w aktach osobowych nadesłanych przez IPN, jak również na podstawie zeznań odwołującego się (w zakresie, w jakim dotyczyły wykonywanych przez niego czynności). Dowody z dokumentów zostały ocenione jako autentyczne. Sąd Okręgowy wskazał, że nie były one kwestionowane przez żadną ze stron co do faktycznego przebiegu służby odwołującego się. Jego zeznania Sąd Okręgowy obdarzył w pełni walorem wiarygodności, ponieważ, jak stwierdził, znalazły one odzwierciedlenie w treści akt personalnych i dowodach z dokumentów.

Biorąc pod uwagę powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne i wskazał, że kwestią sporną w niniejszej sprawie była ocena zasadności i zgodności z prawem ponownego obniżenia odwołującemu się wysokości emerytury i renty inwalidzkiej w 2017 r.

Na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art. 1, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego drugą już (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację sprowadzającą się do obniżenia rent i emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4 ustawy nowelizowanej. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Zgodnie z nowelizacją, emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W 2017 r. była to kwota 2.069,02 zł. Ta regulacja spowodowała także niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony przez ustawodawcę limit, przy obliczaniu emerytury, okresów zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru. Co więcej, ustawodawca, na mocy nowelizacji z 16 grudnia 2016 r. uchylił także wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 15b ust. 2 zasadę, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r. odpowiednio stosuje się m.in. art. 15 ust. 4, stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że odpowiednio stosuje się art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6, przy czym emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

Odnosnie rent inwalidzkich wprowadzono podobne mechanizmy ich obniżenia stanowiąc w art. 22a ustawy, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, rentę inwalidzką zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (ust. 1), przy czym wysokość tak ustalonej renty inwalidzkiej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy (ust.3).

Ustawa nowelizująca uregulowała także tryb postępowania w sprawie wydania decyzji ustalających na nowo wysokość świadczeń oraz ustaliła, że od decyzji przysługuje prawo odwołania do właściwego sądu wg przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, a także, że złożenie odwołania od decyzji nie wstrzymuje jej wykonania.

Ustawa wprowadziła wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4), ale taka okoliczność nie była podnoszona w toku niniejszego postępowania, a ponadto IPN nie oświadczył, by taka działalność wynikała z dokumentacji osobowej odwołującego się.

Zgodnie z (...) za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., m.in. w służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczkach, oraz ich odpowiednikach terenowych wymienionych w (...), tj. formacji, w której służył A. B. (1) czyli jednostce organizacyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wykonującej czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, tj. (...) (jednostka terenowa: (...), (...)), w pkt (...), tj. formacji wypełniającej zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze tj. (...) (jednostka terenowa: (...), (...)), w (...), tj. formacji odpowiedzialnej za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa, tj. (...), a także zgodnie z (...), za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się również służbę na etacie zastępcy szefa(...). Sąd Okręgowy ustalił zatem, że jednostki organizacyjne, w których pełnił służbę odwołujący się w okresie, o którym mowa w informacji nadesłanej przez (...) do Dyrektora ZER MSWiA, formalnie spełniają kryterium organów totalitarnego państwa.

Z art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, wynika że na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i taką też informację organ otrzymał odnosnie osoby odwołującego się.

Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Sąd Okręgowy odniósł się do kwestii konieczności wydania rozstrzygnięcia bez oczekiwania na wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt P 4/18. Przypomniawszy, że postanowieniem z 24 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1U 326/18, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury na podstawie przepisów ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez przepisy ustawy z 16 grudnia 2016 r. Na skutek tego pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie w sprawie o sygn. P 4/18. W toku postępowania Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie odroczył wydanie orzeczenia i do chwili obecnej go nie wydał. Na tej podstawie Sąd Okręgowy w Warszawie zawieszał postępowania w innych sprawach o podobnym stanie faktycznym i opartych na tej samej podstawie prawnej i tak też uczynił w niniejszej sprawie, ale następnie postępowanie podjął postanowieniem z 23 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami odwołującego się do rozpoznania jego sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Gdy bowiem uwzględnimy okres, jaki upłynął od dnia złożenia odwołania w niniejszej sprawie (odwołanie wpłynęło do ZER MSWiA 4 sierpnia 2017 r.) staje się oczywiste, że w przypadku dalszego oczekiwania na wynik postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, może zaistnieć rażące i nie dające się usprawiedliwić naruszenie trzyletniego rozsądnego terminu na rozpoznanie sprawy, co z kolei będzie oznaczało naruszenie przez Sąd I instancji przepisów zarówno art. 6 Konwencji jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Z tej perspektywy Sąd Okręgowy stwierdził, że jest zmuszony wydać w sprawie merytoryczne rozstrzygnięcie bez oczekiwania na ocenę przez Trybunał Konstytucyjny zgodności z Konstytucją przepisów powołanej ustawy.

Sąd pierwszej instancji jednocześnie podkreślił, że orzekanie o zgodności ustawy z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji RP), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z ustawą zasadniczą nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Sąd Okręgowy uznał zatem, że w sprawie niniejszej zachodzi konieczność dokonania przez ten Sąd samodzielnej oceny konstytucyjności przepisów powołanej ustawy, będących podstawą obniżenia wysokości świadczenia dla odwołującego się.

Skutkiem dokonanej przez Sąd rozproszonej kontroli konstytucyjnej (na podstawie art. 8 ust. 2 w zw. z art. 178 ust. Konstytucji) było pominięcie zakwestionowanych przepisów ustawy. Przepisy ustawy, determinujące treść decyzji organu emerytalno-rentowego, naruszają bowiem, w ocenie Sądu Okręgowego, przepisy Konstytucji RP, co dyskwalifikuje możliwość uznania wydanej na ich podstawie decyzji, jako zgodnej z prawem. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, choć odwołujący się formalnie pełnił służbę w jednostkach organizacyjnych zakwalifikowanych przez ustawodawcę jako organy totalitarnego państwa, wskazanych w art. 13b ust. 1 znowelizowanej ustawy, o której mowa powyżej.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przedstawił szereg argumentów wskazujących na niezgodność przepisów ustawy, na których oparto zaskarżone decyzje, z Konstytucją RP, a konkretnie z zasadami chronionymi przez Ustawę Zasadniczą: zasadą demokratycznego państwa prawnego, zasadą ochrony praw nabytych, zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadą pewności prawa, zasadą sprawiedliwości społecznej, zasadą równości (równouprawnienia jednostek), zasadą proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami, a celem, który ma być osiągnięty przez państwo oraz z gwarancjami takimi jak prawo do zabezpieczenia społecznego (także prawo do zachowania realnej wartości nabytych świadczeń) oraz zasadą poszanowania godności człowieka.

Sąd Okręgowy dokonując samodzielnie oceny zgodności z Konstytucją RP omawianych przepisów ustawy nowelizującej uznał, że przepisy te są niezgodne ze szczegółowo omówionymi przepisami i zasadami konstytucyjnymi i z tego względu nie mogły stanowić prawidłowej podstawy wydania zaskarżonej decyzji, zwłaszcza, że odwołującemu się już raz, w decyzji z 10 czerwca 2011 r., obniżono emeryturę za okres służby od 1 lipca 1988 r. do 10 lipca 1989 r. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie winno być oparte o przepisy ww. ustawy bez stosowania niezgodnych z Konstytucją art. 15c oraz art. 13 ust. 1 lit. lc w związku z art. 13b.

Jednocześnie Sąd Okręgowy, powołał się na wykładnię pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa, która została dokonana w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) winno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Sąd Okręgowy podniósł, że choć odwołujący się 1 sierpnia 1987 r. został przeniesiony na stanowisko (...) w K., a 1 września 1989 r. został mianowany na stanowisko (...) K., to brak jest dowodów, jakoby w toku służby zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe oraz w toku służby łamał prawa człowieka, naruszał wolność słowa i zgromadzeń, gwałcił prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Sąd ten uznał, że dowód na te okoliczności nie może być zastąpiony domniemaniem, że odwołujący się z racji służby w określonych komórkach organizacyjnych resortu MSW i na stanowiskach kierowniczych takich działań się dopuszczał. Sąd stwierdził, że nie wskazuje na to też charakter pracy odwołującego się, w Wydziale T, w którym zajmował się odsłuchiwaniami kaset magnetofonowych z nagranyimi treściami rozmów różnej kategorii osób, a w Wydziale II zajmował się operacyjnie kontrwywiadowczym zabezpieczeniem lotniska w B. przez kontrolę przylotów i odlotów samolotów (...), kontrolą pobytu pracowników placówek dyplomatycznych na terenie K., ustalaniem celu ich przyjazdu, kontaktów pracowników placówek dyplomatycznych i ustalaniem przydatnych informacji w zakresie m.in. terroryzmu. W tych okolicznościach Sąd stwierdził, że nie sposób przypisać mu działalności wymierzonej przeciwko opozycji demokratycznej, związkom zawodowym czy wyznaniowym. Brak tych dowodów sprawia, że brak też podstaw do obniżenia odwołującemu się wysokości renty inwalidzkiej, choć było to obniżenie tego świadczenia dokonane po raz pierwszy i za okres służby pełnionej wyłącznie do 1990 r. Także zatem po uwzględnieniu treści powyższej uchwały Sądu Najwyższego, w ocenie Sądu pierwszej instancji, w niniejszym przypadku brak było przesłanek do redukcji wysokości świadczeń odwołującego się. Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że Instytut Pamięci Narodowej, mimo skierowania do niego przez Sąd wezwania, nie przedstawił dowodów na okoliczność łamania przez odwołującego się praw i wolności człowieka, zwalczania opozycji i związków zawodowych oraz wyznaniowych a wręcz stwierdził, że nie jest ustawowo zobowiązany do poszukiwania tych dowodów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1) art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej przez jego niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że strona odwołująca się nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo, że spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

1) art. 13a ust. 5 w zw. z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej przez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

2) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przez nieprawidłową interpretację i przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera preambuła ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tzw. ustawy

lustracyjnej), a nie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zgodnie w wolą ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej;

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą w szczególności na przyjęciu, że okres wskazany w Informacji IPN nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, że jednostki w których pełnił służbę odwołujący się znajdują się w katalogu zawartym w art. 13b ustawy emerytalnej;

4) naruszenie zasady domniemania zgodności ustawy z Konstytucją, które to domniemanie może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, o którym mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca;

5) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13b ust. 1 w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, przez przyjęcie, że treść ustaleń faktycznych, wynikających z dowodów, determinuje wynik sprawy, a nie rozstrzyga o tym przepis praw materialnego, gdy tymczasem, jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 czerwca 2020 r., sygn. III PK 149/19, chodzi o to, że w wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie dowodowe było potrzebne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności i czy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie - zgodnie z art. 227 k.p.c., w świetle czego nie jest właściwe stanowisko Sądu, że pozwany nie wykazał (w znaczeniu procesowym) by strona odwołująca się w spornym okresie dopuszczała się jakichkolwiek praktyk bezprawia skoro o wyniku sprawy decyduje przepis prawa materialnego, a nie treść ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołań od obu decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego MSWiA z 8 czerwca 2017 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania w pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołań jako bezzasadnych, choć zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego w rozumieniu przedstawionym w uzasadnieniu apelacji okazały się zasadne jedynie w niewielkim stopniu.

Postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, zachowuje jednak charakter postępowania rozpoznawczego. W myśl art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz postępowaniu apelacyjnym. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji ponownie rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji. Przyjęte jest, że sąd drugiej instancji może przyjąć ustalenia za własne lub zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. postan. Sądu Najwyższego z 15 maja 2020 r., sygn. I CSK 637/19).

Należy przypomnieć, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena zgodności z prawem obniżenia odwołującemu się wysokości emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej, co nastąpiło na podstawie decyzji organu emerytalnego z 8 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy zmienił przedmiotowe decyzje organu rentowego i ustalił, że odwołującemu się przysługuje prawo do emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej w wysokościach ustalonych przed 1 października 2017 r. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd ten podniósł, że choć odwołujący się formalnie pełnił służbę na rzecz organów totalitarnego państwa, wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, to przepisy, na podstawie których wydano sporne decyzje, naruszały przepisy Konstytucji RP a przez to wymagały pominięcia.

Sąd Apelacyjny nie podziela argumentacji i rozważań Sądu pierwszej instancji, które niejako a priori doprowadziły do podważenia, jako niekonstytucyjnej, całości regulacji odnoszących się do obniżania świadczeń funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa. Podkreślenia wymaga, że odwoławcze postępowanie sądowe toczące się na skutek odwołań od decyzji organów rentowych dotyczących obniżenia wysokości świadczeń na podstawie art. 15c czy art. 22a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2022 r. poz.1626 ze zm., dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”) w brzmieniu nadanym ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270, dalej: „ustawa nowelizująca”) nie może cechować się schematyzmem podejmowania rozstrzygnięcia. Sąd rozpoznający taką sprawę nie powinien bowiem wyrokować przy zastosowaniu założenia mogącego odnosić się do każdej sprawy, gdyż mogłoby prowadzić to do wniosku, że wszystkie decyzje wydane na podstawie wskazanych wyżej przepisów (także dotyczące świadczeń emerytalnych i rent inwalidzkich) godzą w konstytucyjne prawa odwołujących się. Przyjęcie takiego modelu oznaczałoby wyłączenie z góry przez sąd powszechny całej regulacji z zakresu zabezpieczenia społecznego, przez automatyczne przyjęcie stanowiska bez odniesień do indywidualnie rozpoznawanej sprawy, co uznać należy za niewłaściwe.

Nie można bowiem uznać, że wszystkie odwołania od decyzji organów rentowych, ustalających ponownie wysokość świadczeń zaopatrzeniowych należnych funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa lub członkom ich rodzin, powinny być zmienione, jako oparte na niekonstytucyjnych przepisach, bez uprzedniego zbadania ustalonych w sposób kompletny okoliczności konkretnej sprawy. Spostrzeżenie to uzasadnione jest wnioskiem wyprowadzonym z argumentacji przytoczonej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, która mogłaby znaleźć zastosowanie także w innych sprawach toczących się na skutek odwołań od decyzji obniżających świadczenia z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy w związku ze stwierdzeniem pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w organach wymienionych w art. 13b ww. znowelizowanej ustawy. Argumentacja ta ma bowiem charakter uniwersalny, odnoszący się do ogółu omawianej regulacji ustawowej. Sąd Okręgowy okazał się zresztą w tej kwestii dalece niespójny i niekonsekwentny, powołując się z jednej strony na obowiązek dokonywania indywidualnej oceny sytuacji każdego świadczeniobiorcy, a z drugiej stosując arbitralną ocenę zaskarżonej decyzji w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy. Sąd Okręgowy nie przeprowadził przy tym właściwej analizy charakteru służby odwołującego się, dysponując wystarczającym materiałem dowodowym i w konsekwencji zastosował niedopuszczalny automatyzm przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nie jest sporne, że A. B. (1) służył w jednostkach organizacyjnych wymienionych w (...) ustawy zaopatrzeniowej. Służba ta miała miejsce w okresie od 16 stycznia 1975 r. do 4 czerwca 1990 r. (15 lat, 4 miesiące i 20 dni). Szczegółowy jej przebieg wynika z wykazu jednostek zawartego w aktach osobowych odwołującego się (załączonych do akt sprawy w formie potwierdzonej za zgodność z oryginałem kserokopii), z których wszystkie wykonywały czynności typowe dla funkcjonowania Służby Bezpieczeństwa.

Odwołujący się od 16 stycznia 1975 r. do 27 lutego 1975 r. zajmował stanowisko oficera (...) w K.. Od 28 lutego r. do 31 maja 1975 r. zajmował stanowisko (...) w K.. Od 1 czerwca 1975 r. do 31 maja r. zajmował stanowisko (...) w K.. W (...)

A. B. (1) był zatrudniony przy opracowywaniu materiałów z (...). Przełożeni zwracali uwagę na duże zaangażowanie, które pozwoliło mu opanować ten odcinek pracy, mimo braku przeszkolenia w tym zakresie (opinia służbowa z 26 stycznia 1976 r.). Od 1 czerwca 1976 r. do 30 września 1976 r. zajmował stanowisko (...) w K.. 24 sierpnia 1976 r. odwołujący się złożył do zastępcy (...) w K. raport, w którym zawniósł o przeniesienie go do jednego z wydziałów operacyjnych. Argumentował, że chciałby pracować w wydziale operacyjnym, gdzie praca jest bardziej koncepcyjna i wymagająca operatywnego zaangażowania (raport z 24 sierpnia 1976 r.). Od 1 października 1976 r. do 31 maja 1977 r. zajmował stanowisko (...) (...) w K..

We wniosku personalnym o mianowanie go na (...) argumentowano, że A. B. (1) na powierzonym odcinku pracy właściwie wykonuje obowiązki służbowe uzyskując istotne wyniki. W pracy przejawia własną inicjatywę i wiele przedsięwzięć operacyjnych realizuje samodzielnie (uzasadnienie wniosku z 22 czerwca 1977 r.).

Od 1 czerwca 1977 r. do 7 października 1979 r. odwołujący się zajmował stanowisko (...) w K..

We wniosku personalnym o przyznanie dodatku specjalnego argumentowano, że A. B. (1) na powierzonym odcinku pracy właściwie wywiązuje się z obowiązków służbowych uzyskując istotne efekty operacyjne. W pracy przejawia własną inicjatywę realizując szereg przedsięwzięć operacyjnych samodzielnie (uzasadnienie wniosku z 6 września 1978 r.).

Przełożeni odwołującego się zauważali jego właściwą postawę i zaangażowanie w pracy operacyjnej. Podkreślali, że jako starszy inspektor samodzielnie odpowiada za powierzony mu odcinek pracy, realizując z dużym powodzeniem przedsięwzięcia w prowadzonych sprawach operacyjnych i samodzielnie dokonuje pozyskań (...) (osobowych źródeł informacji), (opinia służbowa z 30 kwietnia 1979 r.). Przełożeni podnosili, że A. B. (1) realizuje z dobrymi efektami złożone i różnorodne zadania operacyjne (opinia służbowa z 11 sierpnia 1979 r.).

Z dniem 8 października 1979 r. odwołujący się został zaliczony w nieetatowy stan słuchaczy (...). Po ukończeniu (...) w czerwcu 1980 r. został skierowany do jednostki macierzystej (...) w K..

We wniosku personalnym o podwyższenie dodatku specjalnego wskazano, że A. B. (1) na powierzonym mu odcinku właściwie organizuje pracę w sprawach ewidencji operacyjnej oraz z osobowymi źródłami informacji (...), wykazując dużo własnej inicjatywy i osiągając tym samym dobre wyniki (uzasadnienie wniosku z 10 grudnia 1980 r.). Podobne wnioski zawarto w opinii służbowej z 5 maja 1983 r. oraz w uzasadnieniu wniosku personalnego o mianowanie kierownikiem Sekcji z 5 maja 1983 r.

Od 1 czerwca 1983 r. odwołujący się zajmował stanowisko (...) w K.. W tym czasie odnotowywano, że w pracy operacyjnej jest w pełni zaangażowany, wykazuje odpowiednie doświadczenie oraz inwencję. Kieruje Sekcją, która wykonuje poważne przedsięwzięcia operacyjne (uzasadnienie wniosku personalnego o podwyższenie dodatku specjalnego). W opinii służbowej z 15 maja 1986 r. wskazywano, że A. B. (1) uzyskuje dobre wyniki zarówno w pracy z (...) jak i w prowadzonych sprawach ewidencji operacyjnej. Wykazuje umiejętności organizatorskie, inicjatywę oraz zaangażowanie. Wyróżnia się rzetelnością i sumiennością w realizacji zadań służbowych. Przełożeni podkreślali, że „A. B. (1) zapoznany jest ze złożonymi działaniami operacyjnymi wykazując w ich realizacji duże poczucie odpowiedzialności”.

Z dniem 16 maja 1986r. odwołujący się został delegowany do (...) K. z powierzeniem mu czasowo pełnienia funkcji (...) przy (...). Z dniem 1 sierpnia 1987 r. został odwołany z tego stanowiska i przeniesiony do (...) K. oraz mianowany na stanowisko (...). Podczas zatrudnienia w powyższych jednostkach odwołujący się przez cały czas otrzymywał dodatek operacyjny, który był systematycznie podwyższany.

Analiza akt osobowych odwołującego się daje uzasadnione podstawy do stwierdzenia, że w spornym okresie z pełnym oddaniem i zaangażowaniem pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa. Wynika to bezpośrednio z akt osobowych odwołującego się, dostępnych na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji i niekwestionowanych

przez odwołującego się co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Sąd Okręgowy przyznał, że nie budzi wątpliwości, że jednostki, w których pełnił służbę odwołujący się, w okresie wynikającym z informacji skierowanej przez Instytut Pamięci Narodowej do Dyrektora ZER MSWiA, formalnie spełniają kryterium organów totalitarnego państwa wymienionych w (...) ustawy zaopatrzeniowej, mimo to jednak uznał, że nie może to być podstawą redukcji przyznanych odwołującemu się świadczeń.

Mając na uwadze wyżej naświetlone uwarunkowania i przyporządkowanie organizacyjne jednostek, w których pełnił służbę A. B. (1) w okresie od 16 stycznia 1975 r. do 4 czerwca 1990 r., należy wskazać, że pełnił on służbę kolejno w jednostkach wymienionych w:

- (...) (w jednostce wykonującej czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa:),
- (...) (w jednostce wypełniającej zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze - podległej (...)),
- (...) ustawy zaopatrzeniowej w zw. z (...) (okres odbywania szkolenia zawodowego w szkołach i na kursach Służby Bezpieczeństwa przez funkcjonariuszy pełniących służbę, o której mowa w pkt 1 i ust. 1).

Należy mieć na uwadze (zważywszy na stanowiska, które zajmował w czasie służby), że osoby formalnie kwalifikowane do organów służby państwa totalitarnego, w czasie wykonywania tej służby uzyskiwały dodatkowe profity o charakterze ekonomicznym i socjalnym z racji samej tylko przynależności do danej jednostki czy pełnionej funkcji, niezależnie od tego jakie czynności faktycznie wykonywały. Dodatkowe korzyści wiązały się z samą tylko przynależnością do jednostki zaliczanej do służby państwa totalitarnego, również w odniesieniu do stanowisk czy funkcji, które prima facie nie wiązały się bezpośrednio z żadną działalnością represyjną. Co bardzo istotne, te dodatkowe korzyści, w tym w szczególności wyższe wynagrodzenia, z racji samego organizacyjnego przyporządkowania danej jednostki czy funkcji przełożyły się na wyższe kwoty świadczeń emerytalno-rentowych przysługujących takim osobom, niż świadczenia przysługujące takim funkcjonariuszom czy pracownikom, którzy nie byli przyporządkowani organizacyjnie do służby bezpośrednio na rzecz państwa totalitarnego. Należy bowiem przyjąć oczywiste założenie, że brak organizacyjnego przyporządkowania do służby państwa totalitarnego, skutkowałby niepodleganiem preferencyjnemu systemowi zabezpieczenia społecznego, lecz systemowi powszechnemu, a co za tym idzie wysokość świadczeń byłaby istotnie niższa. Odzwierciedleniem powyższego jest posłużenie się przez ustawodawcę definicją ustawową służby na rzecz państwa totalitarnego niezależną od faktycznie wykonywanych czynności, lecz związaną z dodatkowymi profitami z racji przyporządkowania organizacyjnego. Nie można zatem a priori przyjąć, że choć dana osoba formalnie pełniła służbę zdefiniowaną w jednostce wskazanej czy podporządkowanej organowi wymienionemu w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, to fakt ten nie daje uzasadnionych podstaw do obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych z uwagi na wnioski (o charakterze generalnym), jakie wynikają z analizy zgodności zapisów ww. ustawy z Konstytucją RP. Konstatacja ta ma szczególne znaczenie w rozpoznawanej sprawie, w której nie może budzić wątpliwości charakter służby odwołującego się jako służby pełnionej na rzecz, „na korzyść” państwa totalitarnego. Dzięki bowiem oddaniu służbie, takich funkcjonariuszy jak A. B. (1), służby państwa komunistycznego, podległego (co do celów) obcemu mocarstwu, mogły realizować najbardziej mroczne scenariusze bezwzględnego gnębienia i zwalczania tych obywateli, którzy oddali swe życie w walce o wolność i suwerenność Ojczyzny.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że postępowanie apelacyjne zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego, merytorycznego, a sąd drugiej instancji ponownie rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia i dokonuje własnych ustaleń faktycznych, przy czym może poprzestać na zebranych w pierwszej instancji materiale dowodowym i zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, zwłaszcza w zakresie sformułowania wniosków, które wynikają z zebranych dowodów. W niniejszej sprawie materiał dowodowy, jakim dysponował Sąd pierwszej instancji, był wystarczający do sformułowania odmiennych wniosków od przyjętych przez ten Sąd u podstaw zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20) stwierdził, że ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”

określone w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności danej sprawy, dlatego też „należy tej oceny dokonywać przy uwzględnieniu charakteru jednostki, w której służba była pełniona, celów jakie miała do realizacji w strukturach państwa totalitarnego oraz faktów, wynikających z dokumentacji zebranej w aktach osobowych funkcjonariusza, odnoszących się do konkretnej osoby”. W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, że służba A. B. (1) w ww. jednostkach była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Ww. jednostki, szczególnie w okresie lat pełnionej służby przez A. B. (1), służyły umacnianiu komunistycznego reżimu, a przez to naruszeniom elementarnych praw człowieka i swobód obywatelskich, przede wszystkim działaczy opozycji niepodległościowej, postrzeganych przez podporządkowaną dominacji ZSRR władzę, jako „wrogów” politycznych.

Podkreślenia przy tym wymaga, co wynika z analizy treści dokumentów zawartych w aktach osobowych A. B. (1), że został on przyjęty do służby na skutek własnych starań i z własnej woli wyrażonej w podaniu o przyjęcie do służby. Z opinii służbowych, wniosków awansowych i charakterystyk służbowych, dotyczących okresu służby w latach 1975-1990 wynika, że odwołujący się identyfikował się w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierał z dużym zaangażowaniem posłusznie wykonując zlecone mu zadania, wykazywał przy tym pełną dyspozycyjność, elastyczność i inwencję. Jego pełna zaangażowania postawa była uzasadnieniem dla licznych awansów służbowych i podwyższania wynagrodzenia. W opiniach służbowych podkreślano jego „głębokie zaangażowanie w realizację zadań służbowych o charakterze operacyjnym”, na poziomie przewyższającym oczekiwania, „osiąganie dobrych wyników na odcinku pracy z osobowymi źródłami informacji jak i w prowadzonych sprawach ewidencji operacyjnej”. Podkreślano, że „z dobrymi efektami realizuje złożone i różnorodne zadania operacyjne”, a w pracy przejawia inicjatywę i „energię”, „wykazuje wiele własnej inicjatywy w planowaniu przedsięwzięć operacyjnych”, „polecenia przełożonych wykonuje szybko i dokładnie, angażuje się w pełni w utrwalanie ładu i porządku publicznego”. We wniosku personalnym z maja 1984 r. wskazywano, że kieruje sekcją, która wykonuje „poważne przedsięwzięcia operacyjne”. Należy mieć przy tym na uwadze jakie cele i zadania realizowały te jednostki, do których organizacyjnie przyporządkowany był A. B. (1). Sąd Okręgowy powołał się w tej mierze na akty prawne określające zakres i system działania wydziałów „T” Służby Bezpieczeństwa w terenowych jednostkach MO oraz zakres kompetencji i system działania Departamentu II MSW i wydziałów II komend wojewódzkich oraz WSO (następnie ASW). Sąd Okręgowy uczynił to w sposób wyczerpujący i rzetelny, w odniesieniu do czasu służby odwołującego się, dając wystarczającą podstawę do sformułowania wniosków co do charakteru zadań wydziałów „T”, wydziałów II w komendach wojewódzkich i WSO. Nie ma zatem potrzeby szczegółowego powtarzania treści tych dokumentów, które przytoczone zostały w części sprawozdawczej uzasadnienia. Należy mieć przy tym dodatkowo na uwadze, że odwołujący się funkcjonował w strukturze organów bezpieczeństwa w K., który to region, co wynika z powszechnej wiedzy historycznej, był znany ze szczególnie bezwzględnych praktyk działania tych organów w latach 1970 - 1989.

Tytułem wstępu do dalszych rozważań dotyczących zasadności podstaw zaskarżonego wyroku należy odnieść się szerzej do przyjętej przez Sąd pierwszej instancji tezy dotyczącej skutków kwalifikacji służby funkcjonariusza jako służby pełnionej na rzecz totalitarnego państwa.

Nie podzielać poglądu skarżącego organu co do charakteru (...) o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej — Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wskazać należy, że ów dokument nie jest dla sądu powszechnego prowadzącego sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych wiążący. Kontrola zaskarżonych decyzji organów rentowych polega przede wszystkim na możliwości przeprowadzenia niczym nieograniczonego postępowania dowodowego przez sąd powszechny w zakresie faktów stanowiących podstawę ich wydania. Za słusnością tego stanowiska przemawia utrwalone od lat orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Przypomnieć należy, że już w postanowieniu Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r. (sygn. II UZP 10/11) wyrażono stanowisko, że sąd rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalno-rentowego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza

Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych i ich wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna tych faktów.

Kwestia ta w rozpoznawanej sprawie ma wprawdzie znaczenie drugorzędne, gdyż zważywszy na przebieg postępowania sądowego należy przyjąć, że nie było między stronami sporu co do rzeczywistego przebiegu służby odwołującego się, zajmowanych stanowisk i pełnionych funkcji w jednostkach organów totalitarnego państwa, w których był zatrudniony, to jednak wymagała ustosunkowania się ze względu na sformułowany w apelacji zarzut o charakterze wiodącym dla pozostałych zarzutów. Odnosząc się do niego należy przywołać także ugruntowany i trafny pogląd, przypomniany przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20), że w orzecznictwie wykrystalizował się zasługujący na aprobatę pogląd, że informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej. Oznacza to, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN, która może być podważana. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ustalenia wysokości świadczenia, która podlega kontroli sądowej przed sądem powszechnym, który rozpoznając sprawę, jest uprawniony do weryfikacji informacji IPN w postępowaniu dowodowym przy zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego.

Odnosząc się do tej kwestii należy przywołać ugruntowany i trafny pogląd, przypomniany przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20), że w orzecznictwie wykrystalizował się zasługujący na aprobatę pogląd, że informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej. Oznacza to, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN, która może być podważana. W kwestii tej zwrócono uwagę na ograniczone możliwości odniesienia się do treści informacji przez osobę, której ta informacja dotyczy, skoro w czasie jej sporządzenia nie ma ona żadnego na nią wpływu. Nie ma także trybu administracyjnego zaskarżenia takiej informacji, czy jej zakwestionowania, poddania kontroli choćby formalnej.

Zagadnienie to było przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego, który w uzasadnieniu wyroku z 24 lutego 2010 r. (sygn. K 6/09), a także w motywach wyroku z 11 stycznia 2012 r. (sygn. K 36/09) wyjaśnił, że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez IPN, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Nie sposób zatem uznać, że ustawodawca pozbawił osoby, których dotyczy kwestionowana regulacja, prawa sądowej kontroli informacji sporządzonej przez IPN. Informacja o przebiegu służby jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej, ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie faktów, wynikających z akt osobowych funkcjonariusza. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ustalenia wysokości świadczenia, która podlega kontroli sądowej przed sądem powszechnym, który rozpoznając sprawę, jest uprawniony do weryfikacji informacji IPN w postępowaniu dowodowym przy zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego.

Każdy istotny fakt w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ukształtowane wieloletnią praktyką orzecznictwo sądowe jednoznacznie akceptuje takie rozwiązanie, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (wyroki Sądu Najwyższego: z 14 czerwca 2006 r., sygn. I UK 115/06; z 9 kwietnia 2009 r., sygn. I UK 316/08; z 16 czerwca 2011 r., sygn. III UK 213/10; z 11 sierpnia 2016 r., sygn. II UK 323/15; z 11 października 2016 r., sygn. I UK 356/15), zaś art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach (wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r., sygn. III PK 139/15). Oznacza to, że formalne

badanie dokumentów, co do których nie istnieje inna procedura pozwalająca zwalczać ustalenia faktyczne czy też umożliwiające wykazanie rzetelnego wykonywania zadań i obowiązków w okresie służby, nie realizuje prawa podstawowego do sprawiedliwego procesu, które musi być zagwarantowane nawet w przypadku braku stosownych przepisów dotyczących tego postępowania (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 22 marca 2000 r., C-7/98, D. Krombach v. A. Bamberski). Skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Fakty, wynikające z informacji IPN, podlegają swobodnej ocenie Sądu, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności co do długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanych stanowisk czy stopni służbowych. Co istotne i na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w ww. uchwale (sygn. III UZP 1/20) i na co zwrócono uwagę w doktrynie, podczas weryfikacji przebiegu służby należy sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, 2019 nr 87, s. 105).

Wobec powyższego kwalifikacja służby w konkretnej sprawie, jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa musi być dokonana przez sąd rozpoznający odwołanie od decyzji organu emerytalno-rentowego, obniżającej wysokość świadczenia właśnie ze względu na charakter tej służby.

Podkreślenia wymaga, że ustawodawca w nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016 r. precyzując pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa przez stworzenie odrębnego, od katalogu zawartego w ustawie lustracyjnej wykazu jednostek, w których tak określona służba była wykonywana, nie bez przyczyny uznał, że w organach bezpieczeństwa państwa PRL pełnili służbę funkcjonariusze, których znaczenie dla efektywnego funkcjonowania aparatu represji w totalitarnym państwie było zróżnicowane z punktu oceny „ciężaru gatunkowego” realizowanych przez nich zadań. Były wśród nich funkcje i stanowiska o charakterze kluczowym, zasadniczym, wiodącym, ale były też funkcje pomocnicze, wspierające, których jednak znaczenie dla całokształtu sprawnego działania organów bezpieczeństwa, było nie mniej istotne.

Brak przy tym wyłączenia spod regulacji ustawy nowelizującej określonych funkcjonariuszy, których zadania były pomocnicze, techniczne czy uboczne, nie był przypadkowy, gdyż wynikał z uzasadnionego przekonania, że komunistyczny ustrój totalitarny opierał się na sprawnym działaniu organów bezpieczeństwa państwa tworzących celowo skonstruowany i niezwykle rozbudowany organizm, w którego strukturze każdy element przyczyniał się do skutku polegającego na zwalczaniu niepodległościowej opozycji demokratycznej, wszelkich przejawów dążenia do odzyskania suwerenności, łamaniu praw człowieka i obywatela, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, godności, wolności, własności, pokoju i bezpieczeństwa.

Działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy, wobec czego dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła

system uznany obecnie powszechnie za bezprawny, skierowany przeciwko prawom człowieka i obywatela, służący zwalczaniu dążeń niepodległościowych, niejednokrotnie prowadzący, na skutek całego łańcucha działań różnych osób, do czynów przestępnych, a nawet zbrodniczych. Zważywszy zatem na całokształt funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa państwa i jego charakter oraz cele, brak jest uzasadnionych podstaw do ustalania indywidualnej odpowiedzialności konkretnych funkcjonariuszy (przez pryzmat współcześnie rozumianej odpowiedzialności karnej), co jest niewątpliwie także sprzeczne z intencją ustawodawcy.

Zważywszy na argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy, odwołującą się do wartości chronionych Konstytucją RP, wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego orzekającego w niniejszej sprawie, jest ona nietrafna z poniżej naświetlonych względów.

Celem ustawy z 16 grudnia 2016 r. nowelizującej ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, była likwidacja przywilejów emerytalnych i rentowych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, bądź też przez członków ich rodzin w postaci renty rodzinnej. Jak wynika z preambuły ustawy nowelizującej z 2009 r., (znajdującej analogiczne zastosowanie w odniesieniu do

nowelizacji z 2016 r. ze względu na cel tej regulacji), obniżającej po raz pierwszy część przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa (nie obejmujących wówczas rent rodzinnych), system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszającej podstawowe prawa człowieka, zwalczającej organizacje i osoby broniące niepodległości i demokracji, przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa. Dostrzeżono wówczas, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje bez ponoszenia ryzyka utraty zdrowia lub życia, korzystając przy tym z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za sprzeniewierzenie się wartościom niepodległościowym, wolnościowym i demokratycznym oraz udział w utrwalaniu nieludzkiego systemu władzy.

W ukształtowanym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, na tle noweli z 2009 r. (dotyczącej wprowadzenia wówczas emerytur policyjnych, ale znajdujących analogiczne zastosowanie do obecnych regulacji obejmujących także renty rodzinne z punktu widzenia uzasadnienia aksjologicznego), przyjęto zgodnie, że obniżenie uprzywilejowanych świadczeń, uzyskanych z tytułu służby w organach bezpieczeństwa państwa, nie naruszyło zasady równości lub proporcjonalności świadczeń, bowiem tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie z racji działań ukierunkowanych na zwalczanie przyrodzonych praw człowieka i tym samym byli funkcjonariusze nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych (m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 3 marca 2011 r., sygn. II UZP 2/11). Należy zwrócić uwagę, że na uprzywilejowanie w zakresie emerytalno-rentowym byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa państwa składało się szereg elementów. Wynikało ono często już tylko z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało takim funkcjonariuszom, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością, ale również z ustalania świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do samego sposobu ustalania emerytur i rent większości obywateli w powszechnym systemie emerytalnym. Należy mieć przy tym na uwadze, że odwołujący się korzystał z tak ustalonych, w uprzywilejowanej wysokości świadczeń przez ponad 27 lat.

O ile opisany wyżej sposób ustalania świadczeń dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego w suwerennym i demokratycznym państwie jest zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy (i członków ich rodzin), pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, a więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mającego na uwadze przytoczoną argumentację, regulacje zawarte we wskazanych przepisach nie stanowią naruszenia powszechnej zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w jednostkach wchodzących w skład organów bezpieczeństwa państwa, które stosowały bezprawne i niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w szczególności tych, którzy wykazywali aktywne dążenie do odzyskania suwerenności. Osoby te zarówno w czasie swojej aktywności zawodowej, jak i po jej zakończeniu bezzasadnie korzystały z licznych przywilejów, w tym mających wymiar finansowy. Z przywilejów takich korzystali także członkowie ich rodzin.

Zauważyć należy, że spełnienia zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa w demokratycznym państwie prawa realizującym zasady sprawiedliwości społecznej mogą oczekiwać również obywatele nie godzący się na dalsze utrzymywanie tego rodzaju uprzywilejowania, w szczególności pielęgnujący pamięć o ofiarach zbrodni komunistycznych, które niejednokrotnie zostały (w ówczesnym systemie) pozbawione możliwości nabycia jakichkolwiek świadczeń, lub były represjonowane przez aparat bezpieczeństwa.

Zestawiając służbę funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, składających się na opisany system represji skierowanych przeciwko współobywatelom, z ofiarami reżimu i ich zaangażowaniem na rzecz suwerenności państwa polskiego oraz odzyskania przez społeczeństwo podstawowych, przynależnych mu praw i wolności, nie sposób nie dostrzec rażącej dysproporcji. Nie istnieje zatem żadne racjonalne uzasadnienie dla przedkładania interesów i oczekiwań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa w organach wymienionych w

ustawie zaopatrzeniowej i członków ich rodzin nad powyższą, słuszną potrzebę obywateli, zwłaszcza tych, którzy doznali krzywdy na skutek działań organów służby bezpieczeństwa państwa.

Analizując niniejszą sprawę w powyższym kontekście należy stwierdzić, że powołana przez Sąd Okręgowy argumentacja odwołująca się do ochrony tych świadczeń w świetle gwarancji zapisanych w Konstytucji RP jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie do pogodzenia z powołanymi zasadami demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). W tym zakresie Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie, odmiennie postrzega podstawy tej ochrony.

Podkreślenia przede wszystkim wymaga, że w art. 2 Konstytucji RP ustrojodawca wyraził trzy zasady konstytucyjne, tj. zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę sprawiedliwości społecznej, które to zasady są ze sobą powiązane funkcjonalnie i materialnie. Nie ma możliwości kompleksowego scharakteryzowania żadnej z nich bez uwzględnienia pozostałych (M.Florczak-Wątor [w:] P. Tuleja (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. II, 2021 r.). Nie można zatem akcentować zasady państwa prawa pomijając, że chodzi o zasadę demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co wprost wynika z Konstytucji RP (art. 2). Nie może być zatem mowy o takim rozumieniu zasady państwa prawnego, która nie urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej. Sprawiedliwość społeczna jest definiowana jako „dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli”, a także podkreśla się, że „sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistnić demokratyczne państwo prawne. Nie jest demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., sygn. K 8/98).

W doktrynie przyjmuje się, że prawa podmiotowe ustanowione w poprzedniej formacji ustrojowej są niepodważalne tylko przy założeniu niezmienności ich aksjologicznych racji i aktualności w nowym układzie stosunków społecznych i ekonomicznych. Transformacja pozwala ocenić czy i jakie prawa zostały nabyte niesłuszenie, wskutek uprzywilejowania (T. Zieliński: Ochrona praw nabytych - zasada państwa prawnego, Państwo i Prawo 1992 nr 3, s. 17). Dlatego sprawiedliwość jako cecha dotycząca oceny zgodności z Konstytucją RP przepisów w tym przypadku ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wymaga uwzględnienia historycznych losów społeczeństwa polskiego, gdy „podstawowe wolności i prawa człowieka były naruszane” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 lipca 2003 r., sygn. SK 42/01).

W powołanej wyżej uchwale z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20) Sąd Najwyższy - analizując wątek historyczny omawianej regulacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy - wskazał, że w latach 90-tych XX wieku Sejm RP podejmował uchwały odnoszące się: do zbrodniczych działań aparatu bezpieczeństwa państwowego w latach 1944-1956 (M.P. Nr 62, poz. 544);

w sprawie potępienia totalitaryzmu komunistycznego (M.P. Nr 20, poz. 287), w którym to okresie miało miejsce szczególne nasilenie prześladowań osób nie godzących się z powojennym ustrojem komunistycznym. Kwestia ta była również przedmiotem wypowiedzi na forum międzynarodowym (np. rezolucja nr 1096 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 27 czerwca 1996 r. w sprawie metod likwidacji spuścizny po byłych totalitarnych systemach komunistycznych; Raport Komisji Prawnej i Praw Człowieka nr 7568 z 3 czerwca 1996 r. na temat: Metody likwidacji spuścizny po byłych totalitarnych systemach komunistycznych).

W tym kontekście cel, któremu służyć ma nowelizacja ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016 r., stanowiąca podstawę kwestionowanej w niniejszej sprawie decyzji, sprowadza się do przyjęcia założenia, że kierując się zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia należy uznać, że system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka, zwalczające organizacje i osoby broniące niepodległości i demokracji, przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa. Funkcjonariusze organów bezpieczeństwa pełnili swoje funkcje, korzystając z licznych przywilejów materialnych, socjalnych i prawnych dla siebie i członków swoich rodzin, w zamian za utrwalanie niehumanitarnego

systemu władzy. Dotyczy to przy tym tak pełnionych w ramach służby funkcji o charakterze kluczowym, wiodącym, jak i tych, które dla organów bezpieczeństwa miały znaczenie pomocnicze, przyczyniając się bezpośrednio do ich sprawnego funkcjonowania.

Do takiego celu nawiązano w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., stwierdzając, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa totalitarnego państwa jest konieczne, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną ze względu na powszechne poczucie naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że wprowadzone ustawą z 16 grudnia 2016 r. regulacje pełnią funkcje represyjne. Znowelizowane przepisy bowiem z założenia nie ustanawiają odpowiedzialności za czyny karalne popełnione w okresie totalitarnego państwa i nie zastępują takiej odpowiedzialności, a ich celem było jedynie odebranie niesłusznie przyznanych przywilejów przez obniżenie wysokości świadczeń. Nie ma bowiem uzasadnienia dla otrzymywania przez byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa świadczeń emerytalnych i rentowych przez członków ich rodzin, w kwotach niekiedy znacząco przewyższających średnią wysokość świadczenia wypłacanego w ramach powszechnego systemu emerytalnego. Rozważanie skutków owej nowelizacji w zakresie odpowiedzialności prawnokarnej jest całkowicie chybione, gdyż regulacja odnosząca się do ustalenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych pozostaje poza sferą tego rodzaju odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego regulacje zawarte we wskazanych przepisach nie stanowią naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa. Nie należy tracić z pola widzenia faktu, że funkcjonariusze zarówno w czasie swojej aktywności zawodowej, jak i po jej zakończeniu korzystali z licznych przywilejów, przy jednoczesnym całkowitym braku zasługującego na akceptację uzasadnienia dla ich przyznania i utrzymywania. Uprzywilejowanie to w różnych aspektach obejmowało również członków rodzin funkcjonariuszy. Zauważyć należy, że realizacji zasady zaufania do państwa i stanowionego prawa w demokratycznym państwie prawa realizującym zasady sprawiedliwości społecznej mogą oczekiwać również obywatele nie godzący się na utrzymywanie tego rodzaju przywilejów, w tym represjonowani przez aparat bezpieczeństwa, czy też ich następcy. Zestawiając sytuację funkcjonariuszy organów, składających się na system represji skierowanych przeciwko współobywatelom, z pozycją zwykłych obywateli w czasach PRL, a zwłaszcza ofiar ówczesnego reżimu, w tym osób zaangażowanych w walkę na rzecz suwerenności państwa polskiego oraz odzyskania przez społeczeństwo podstawowych, przynależnych mu praw i wolności, nie sposób nie dostrzec rażącej i niczym nieusprawiedliwionej dysproporcji.

Podkreślić należy, że już sama przynależność i służbowe podporządkowanie w instytucjach bezpieczeństwa totalitarnego państwa implikowały uprzywilejowaną pozycję funkcjonariuszy wyrażającą się nie tylko w pobieraniu wyższych uposażeń, ale także w możliwości korzystania z licznych innego rodzaju korzyści. Przywileje te wpływały na komfort życia rodzin funkcjonariuszy. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 19 lutego 2020 r. (sygn. III UZP 11/19) „uzyskane przywileje stanowiły „wyczerpującą odpłatę” za służbę w instytucjonalnym systemie totalitarnych represji. Oznacza to, że wolna Polska nie ma już żadnego długu ani zobowiązań z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa w instytucjach politycznych represji, które pomiędzy 22 lipca 1944 r. a 31 lipca 1990 r. zwalczały ruchy demokratyczne lub dążenia niepodległościowe, obywatelskie i wolnościowe”.

Nie można także zgodzić się z twierdzeniem, o czym była już mowa wyżej, że wprowadzona ustawą z 2016 r. zmiana stanowi swoistą represję, podczas gdy, prawo zabezpieczenia społecznego nie jest dziedziną, która ma za zadanie wprowadzać sankcje za działania nie mające związku z wystąpieniem ryzyka ubezpieczeniowego i niewynikające z warunków nabycia prawa do świadczenia. Sąd Apelacyjny z takim ujęciem tego zagadnienia całkowicie się nie zgadza. Nowe regulacje wprowadzone ustawą z 16 grudnia 2016 r. w żadnym razie nie pełnią funkcji represyjnej, a ich celem było jedynie odebranie niesłusznie przyznanych przywilejów emerytalnych. Nie ma żadnego uzasadnienia dla otrzymywania przez byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa świadczeń w kwotach przewyższających średnią wysokość świadczenia wypłacanego w ramach powszechnego systemu emerytalnego.

Nie jest przy tym uzasadnione wywodzenie pozytywnych skutków dla funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa okoliczności, że powyższe obniżenie nastąpiło po długim okresie od zaprzestania służby o takim charakterze. Postulat realizacji zasady sprawiedliwości społecznej, mający oparcie w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, pozostał bowiem aktualny i priorytetowy, zaś zachowanie wskazanego stanu uprzywilejowania przez tak długi okres należy uznać za korzystne dla beneficjentów powyższego zaopatrzenia, którzy w demokratycznym państwie prawa, realizującym zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP) nie powinni oczekiwać, że opisane przywileje zostaną nadal utrzymane. Jak już wskazano, uprzywilejowanie funkcjonariuszy pełniących służbę w organach bezpieczeństwa, przekładało się na ich sytuację majątkową i finansową oraz zasady przyznania i wysokość świadczeń emerytalnych. Należy mieć to na uwadze uwzględniając jednocześnie świadczenia, na jakie mogli liczyć w komunistycznym państwie zwykli obywatele, a w szczególności ofiary reżimu i pozostałe po nich sieroty i wdowy. W tym kontekście Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że odwołujący się nie został pozbawiony nabytego prawa.

Wobec powyższych ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego co do zasady za trafną w zakresie wyżej omówionych naruszeń prawa materialnego, choć z powodów innych niż wskazane w uzasadnieniu apelacji, wobec czego zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 2, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c., uznając odwołanie A. B. (1) od decyzji pozwanego organu rentowego z 8 czerwca 2017 r. w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej, za bezzasadne. Sąd Apelacyjny uznał jednocześnie, że istnieją uzasadnione podstawy do nieobciążania A. B. (1) kosztami zastępstwa prawnego Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w pierwszej instancji, o czym orzekł w punkcie I. wyroku.

W punkcie II. sentencji orzekł o nieobciążaniu A. B. (1) kosztami zastępstwa prawnego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym. W tym zakresie

Sąd zastosował art. 102 k.p.c. W myśl tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.) - tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu.

Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią uzasadnioną podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie SN z 13 grudnia 2007r., sygn. I CZ 110/07, niepubl.). Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, z 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11). Rozstrzygnięcie na podstawie art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2013 r., III CZ 75/12).

W ocenie Sądu Apelacyjnego za zastosowaniem omawianej zasady w niniejszej sprawie, przemawia głębokie przekonanie odwołującego się o słuszności dochodzonych roszczeń, którego nie można uznać za subiektywne, zwłaszcza, że wyrok Sądu pierwszej instancji był dla niego korzystny, a orzecznictwo sądów w tej kategorii spraw nie jest jednolite. W ocenie Sądu odwoławczego obciążenie w tych okolicznościach odwołującego się kosztami zastępstwa prawnego strony przeciwnej stanowiłoby naruszenie zasady słuszności, co uzasadnia orzeczenie o kosztach zastępstwa

prawnego pozwanego organu rentowego w zakresie postępowania apelacyjnego, przez nieobciążanie odwołującego się tymi kosztami.

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym. Zgodnie z art. 374 k.p.c. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy, a jednocześnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ujawniły się żadne okoliczności, które przemawiałyby za koniecznością rozpoznania sprawy na rozprawie.

Anna Michalik Ewa Stryczyńska (spr.) Agnieszka Ambroziak